

Sygn. akt I CSK 642/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa M.Ś.
przeciwko redaktorowi naczelnemu „N.”.pl
o opublikowanie sprostowania,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 lipca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 24 maja 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Redaktora Naczelnego „N.”.pl od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. z dnia 24 maja 2018 r., sygn. akt I ACa [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotnych zagadnień prawnych skarżący upatruje w konieczności wyjaśnienia: jakie znaczenie ma publikacja, już w treści materiału prasowego będącego przedmiotem sprostowania, stanowiska tożsamego/zbieżnego ze stanowiskiem prezentowanym w sprostowaniu, w szczególności w sytuacji, gdy przedmiotem publikacji są fakty oraz opinie dotyczące historii, a w materiale prasowym przywołane zostały różne wypowiedzi historyków, na skutek czego czytelnik otrzymał również stanowisko zbieżne ze stanowiskiem żądającego publikacji sprostowania, będącego jedną z kilku opinii/ocen dotyczących faktów/prawdy historycznej, a w konsekwencji, czy uprzednia publikacja, już w treści materiału prasowego będącego przedmiotem sprostowania, stanowiska tożsamego/zbieżnego ze stanowiskiem prezentowanym w sprostowaniu: powoduje, że sprostowanie nie spełnia kryterium rzeczowości w rozumieniu art. 31a ust. 1 ustawy - Prawo prasowe (dalej: pr. pras.), względnie powoduje, że sprostowanie należy oceniać przez pryzmat nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c., względnie nie ma żadnego znaczenia - zgodnie z koncepcją przyjętą przez Sąd Apelacyjny - z uwagi, że „powód precyzyjnie określił, do których konkretnie fragmentów artykułu odnosi się jego sprostowanie, badanie zasadności odmowy jego zamieszczenia należało odnieść do tych właśnie fragmentów”, a zatem, czy nie ma znaczenia przekaz płynący z całości materiału prasowego, a ocenie może podlegać wyłącznie fragment będący przedmiotem/podlegający sprostowaniu.

W materiale prasowym nie zostało zamieszczone stanowisko powodowa, w związku z czym nie jest w tej sprawie adekwatne powołane w uzasadnieniu tej

podstawy przyjęcie skargi kasacyjnej orzecznictwo, które dotyczy sytuacji, gdy w materiale prasowym, którego dotyczy żądanie opublikowania sprostowania, zostało zawarte stanowisko zainteresowanego w rozumieniu art. 31a ust. 1 pr. pras. W materiale prasowym zostały przytoczone stanowiska niektórych historyków na temat używania określenia „polskie obozy koncentracyjne”, które niezależnie od tego, że zostały potraktowane jako opinie, nie miały jednak wpływu na konkluzję autora materiału prasowego i jej uzasadnienie. Dlatego decydujące znaczenie ma wywód i wniosek autora publikacji, do których odnosiło się żądanie powoda, który w ten sposób realizuje, przysługujące mu jako zainteresowanemu w rozumieniu tego przepisu, prawo.

W orzecznictwie przeważa koncepcja subiektywnego ujmowania sprostowania, co oznacza, że sprostowanie nie służy rozstrzygnięciu o materialnej prawdziwości faktów, lecz stanowi szczególny mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwiając zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia swojej wersji wydarzeń. Przyjęcie takiej koncepcji sprostowania sprawia, że przedmiotem procesu sądowego jest przede wszystkim kontrola zasadności dokonania przez redaktora naczelnego odmowy opublikowania żadanego sprostowania w świetle przesłanek przewidzianych w art. 33 pr. pras. Przedmiotem sprostowania prasowego co do zasady nie jest badanie prawdziwości twierdzeń zainteresowanego, który przedstawia własną wersję zdarzeń, lecz ocena treści sprostowania pod względem rzeczowości, w związku z publikacją oraz pod względem zachowania wymogów formalnych. Badanie prawdziwości lub ścisłości sprostowania nie należy ani do redaktora naczelnego, ani do sądu. Sprostowanie służy przedstawieniu przez prostującego jego subiektywnego punktu widzenia (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2018 r., I CSK 654/17, OSNC-ZD 2019/2/29, oraz powołane tam orzecznictwo).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez

skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Potrzebę wykładni skarżący łączy z art. 31a ust. 1 w zw. z art. 31a ust. 2 i 33 ust. 2 pkt 2 pr. pras., w zakresie pojęcia zainteresowanego, w szczególności w odniesieniu do publikacji wiadomości związanych z historią Polski/dziejami państwa Polskiego/ Narodu Polskiego, która nie dotyczy bezpośrednio żądającego sprostowania, ani osób mu najbliższych, które zmarły, a która pozwoli na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku wiadomości dotyczących historii Polski zainteresowanym może być w istocie każdy Polak, z uwagi na jego przynależność do Narodu Polskiego, czy też koniecznym jest wykazanie przedmiotowego bezpośredniego związku lub co najmniej wykształcenia historycznego popartego dorobkiem naukowym, posiadania przymiotu historyka, tj. badacza, znawcy dziejów; art. 32 ust. 5 w zw. z art. 31a ust. 6 pr. pras., w zakresie dopuszczalnej ingerencji sądu w treść żądanego sprostowania, która pozwoli na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy dopuszczalna jest ingerencja sądu w treść sprostowania polegająca na wykreśleniu z treści sprostowania pewnych słów lub zdań skutkiem czego następuje dostosowanie sprostowania do wymogów formalnych w zakresie jego objętości.

Prawodawca nie podaje definicji zainteresowanego w rozumieniu art. 31a ust. 1 pr. pras, tak jak to jest unormowane np. w art. 510 § 2 k.p.c. Jedynie w szczególnym przypadku uregulowanym w ust. 2 art. 31a pr. pras. ustawodawca dookreślił zakres tego pojęcia. W rozpoznawanej sprawie nie zachodzi sytuacja przewidziana w art. 31a ust. 2 pr. pras, zatem ma zastosowanie ogólna zasada wyrażona w art. 31 ust. 1 pr. pras., który nie uprawnia do zawężającej wykładni. Pojęcie zainteresowanego powinno być wykładane na gruncie stanu faktycznego konkretnej sprawy. Zresztą w uzasadnieniu tej podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej pozwany przywołuje poglądy doktryny prawniczej w tej materii. Nie jest więc możliwe podane abstrakcyjnej definicji zainteresowanego adekwatnej w każdej sprawie.

W tekście sprostowania nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonywać skrótów ani innych zmian (art. 32 ust. 5 pr. pras.). W orzecnictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, że zakres ewentualnej korekty tekstu sprostowania jest bardzo ograniczony i sprowadza się do poprawienia błędów ortograficznych czy gramatycznych, usunięcia fragmentów obraźliwych, obelżywych, naruszających dobra osobiste innej osoby; nie są dopuszczalne zmiany merytoryczne, w tym uzupełnianie tekstu sprostowania, a wykreślenie niektórych słów lub zwrotów może być następstwem częściowego uwzględnienia powództwa (por. wyroki z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 375/07, nie publ. i z dnia 21 lipca 2017 r., I CSK 11/17). Ingerencja sądu w tekst sprostowania nie może doprowadzić do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., III CZP 79/08).

Tekst sprostowania: „Nieprawdziwa jest informacja, że w Polsce znajdowały się obozy koncentracyjne utworzone przez Polaków” ma 110 znaków i nie przekracza maksymalnej liczby znaków (tj. 132), tym bardziej, że powód zezwolił na dokonanie skrótów w treści sprostowania.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący łączy z naruszeniem art. 31a ust. 6 pr. pras. w zw. z art. 33 ust. 1 pkt 3 pr. pras. i art. 32 ust. 4 pr. pras., a w konsekwencji nakazanie pozwanej opublikowanie sprostowania o treści znacząco przekraczającej wielkość dozwoloną przepisami pr. pras., co było wynikiem oczywiście błędnego ustalenia fragmentów publikacji, których dotyczy sprostowanie oraz treści samego sprostowania, z jednoczesnym zawarciem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wewnątrznie sprzecznych twierdzeń w przedmiotowym zakresie, bowiem Sąd drugiej instancji rozpoznając zarzut pozwanej przekroczenia dwukrotnej objętości dozwolonego sprostowania, nie tylko nie uwzględnił tej części sprostowania/tekstu sprostowania, która została błędnie określona przez powoda jako „tytuł”, ale również wyłącznie na potrzeby uzasadnienia decyzji o oddaleniu apelacji pozwanej, przyjął inne, bardziej obszerne fragmenty prostowanego materiału prasowego, niż wynikały z ustaleń i ocen Sądu pierwszej instancji, a inne (wyłącznie jedno zdanie) na potrzeby rozważania zarzutów powoda; naruszenia art. 378 § 1 przez pominięcie zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 32 ust. 4 pr. pras., co skutkowało bezrefleksyjnym przyjęciem błędnego „tytułu” sprostowania oraz pominięciem przez Sąd Apelacyjny przy ustaleniu objętości sprostowania tej części sprostowania/tekstu sprostowania, którą był obowiązany uwzględnić, tj. oznaczenie przedmiotu sprostowania, tytułu materiału prasowego, jego autora oraz daty publikacji; naruszenie art. 32 ust. 4 pr. pras. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji błędne ustalenie objętości sprostowania wynikające z pominięcia faktu, że widoczny tytuł” sprostowania to wyłącznie określenie „Sprostowanie”, a wszelkie pozostałe części stanowią sprostowanie/tekst sprostowania, które należy uwzględnić przy obliczaniu jego objętości, inaczej rzecz ujmując, ustawodawca, precyzując konkretną treść „widocznego tytułu”, jako słowo „Sprostowanie”, zdecydował, że nie można żądać zawarcia w nagłówku sprostowania, m.in. takich elementów jak: tytuł prostowanej publikacji prasowej, data ukazania się prostowanej publikacji prasowej, nazwa dziennika/czasopisma - elementy te są po prostu częścią samego sprostowania/tekstu sprostowania.

Artykuł 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne.

Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

W sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, nie publ. i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, nie publ.). W braku wyrażenia takiego stanowiska wprost

w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji przyjmuje się, że nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdy na podstawie treści uzasadnienia da się stwierdzić, że ustalenia te zostały zaakceptowane (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 197/09, nie publ. i z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, nie publ., postanowienie z dnia 14 stycznia 2014 r., III SK 27/13, nie publ.).

Oczywistym jest, że w celu identyfikacji materiału prasowego, w którym zawarte zostały informacje stanowiące przedmiot żądania opublikowania sprostowania, w związku z uwzględnieniem powództwa, musi być przywołany jego tytuł. Ze względu na to, że tytuł ten jest obszerny nie mógł być wliczony do tekstu sprostowania, bowiem w takim przypadku, powództwo nie mogłoby zostać uwzględnione, a pominięcie tytułu doprowadziłoby do niemożliwości jego przymusowego wykonania. Powód nie może ponosić negatywnych konsekwencji tylko z tego względu, że tytuł materiału prasowego, którego dotyczy żądanie opublikowania sprostowania jest obszerny, gdyż przyjęcie koncepcji pozwanej uniemożliwiłoby zrealizowanie przez powoda przysługującej mu ochrony prawnej.

Sąd drugiej instancji na s. 18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazał, że określając dopuszczalną objętość tekstu sprostowania, nie powinno budzić wątpliwości, że chodzi o objętość samego tekstu, a nie łącznie z tytułem artykułu prasowego. Tym samym Sąd drugiej instancji odniósł się pośrednio do zarzutu naruszenia art. 32 ust. 4 pr. pras.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosek o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego nie mógł zostać uwzględniony, gdyż odpowiedź ta została złożona z uchybieniem ustawowego dwutygodniowego terminu (art. 398⁷ § 1 k.p.c.). Odpis skargi kasacyjnej powód otrzymał 13 września 2018 r. (k. 302; udzielone pełnomocnictwo nie obejmowało postępowania kasacyjnego k. 6, 36), a odpowiedź na skargę kasacyjną została złożona 1 października 2018 r. (k. 312).

